

Urodziła się 31.X.1900 r. we Lwowie. Tam ukończyła szkołę powszechną, średnią oraz wyższą - Konserwatorium Muzyczne. Tuż po studiach podjęła pracę jako nauczycielka muzyki i śpiewu chóralnego w I Państwowym Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Stryju, a później w II Gimnazjum w Stryju /1927 – 39 /.

W kolejnych latach t.j.1939-41 pracowała w 10-letniej Szkole w Stryju.

Po przyjeździe do Koszalina w sierpniu 1945 r. zamieszkała przy ul Połtawskiej 6 na I piętrze / niezmiennie do dnia zgonu /. Z dniem 1. IX. 1945 r. Kuratorium Szkolne w Szczecinie skierowało Ją do pracy w Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Koszalinie/późniejsze I LO im. Stanisława Dubois / Angaż podpisał pierwszy powojenny Kurator Szczecińskiego Okręgu Szkolnego prof. Stanisław Helsztyński/.

W latach 1949-50 pracowała w Ogólnokształcącej 11-letniej Szkole TPD w Koszalinie przy ul. Jedności 9 a latach 1950-54 podjęła pracę Państwowym Gimnazjum Administracyjno-Handlowym i Państwowym Liceum Krawieckim w Koszalinie.

Dom Jej często odwiedzali zaufani koledzy, uczniowie i przyjaciele, z którym chętnie dzieliła się pasją muzyczną i umiała słuchaczom czas mazurkami, polonezami Chopina, stylizowanymi etiudami, wracając wspomnieniami do pięknie przeżytych przez siebie lat i miejsc.

Z chwilą powołania Liceum Pedagogicznego w 1951r. Kuratorium Oświaty i Wychowania w Koszalinie skierowało bezzwłocznie Czesławę Żądło na etat nauczyciela muzyki ,śpiewu i chóru . Nauczanie tych przedmiotów było priorytetowe w kształceniu przyszłych nauczycieli . Pracowała w tymże Liceum do 1969 r. tj. do likwidacji liceów pedagogicznych.

Ocenę przebiegu i zaangażowania zawodowego śp. Czesławy ilustrują wypowiedzi przełożonych , uczniów - absolwentów i kolegów – nauczycieli zamieszczane w prasie i

okolicznościowych wydawnictwach, dostępnych w archiwach i bibliotekach.

Jedną z Jej uczennic /absolwentka szkoły z 1949r./ z pierwszych lat nauki w LO „Dubois” w Koszalinie - Maria Roszak tak wspomina Profesor Czesławę Żądło „dla której najważniejszy był śpiew...przyjemnością było śpiewanie w Jej chórze ,branie udziału w akademiach ku czci...biada, jednak temu ,kto ośmielił się fałszować...”

Dyrektor Jan Laskowski w 1950 r. w piśmie wysłanym do władz napisał: „Profesor Czesława Żądło - PPS, członek zarządu, dobra nauczycielka śpiewu. Energiczna i nadzwyczaj sumienna. Wyniki osiąga bardzo dobre”.

Z okazji 15-lecia LO Dubois – pierwszej w województwie szkole średniej Dyrektor Jadwiga Jelec wspomina, że Ona „i Pani Czesława Żądło są dziś jedynymi osobami z pedagogów ,które pamiętają pierwsze dni Szkoły „,

O pracy pedagogicznej w Liceum Pedagogicznym w Koszalinie wypowiada się absolwentka-Zofia Korczyńska - Szrubka /Hałabura/ w 2014 r.- we „Wspomnieniach” - str. 45, „Pani Prof. Czesława Żądło była nauczycielką bardzo wymagającą i zdystansowaną, rzetelnie wykonywała swój zawód, dbała o dyscyplinę. Na lekcji było tak cicho, że było słychać lecącą muchę. Miała bardzo słaby wzrok , nosiła okulary o grubych szklach, za to słuch miała niezwykle wyostrzony. Słyszała nawet szepty z ostatniej ławki. Bardzo się starała ,żeby zachęcić nas do przyswojenia wiedzy z muzyki i kultury ogólnie pojętej”. Autorka tego opracowania wspomina, że mieszkała w tym samym domu co Pani Profesor. Kiedy poznała Ją bliżej, Profesor zyskała dużo więcej w jej oczach. Sposób bycia , zachowania, piękna polszczyzna, którą mówiła były świadectwem wysokiej kultury i niebywałej wiedzy.” Inni absolwenci Liceum Pedagogicznego wspominają Ją jako starannie wykształconą osobę, niesamowicie czytającą, o szerokich horyzontach filozoficznych, znającą łacinę, grekę i język francuski. Pięknie grała na fortepianie, pianinie, skrzypcach, gitarze czy mandolinie – często dla uczniów w nagrodę za dobre przygotowanie do lekcji i odrobione ćwiczenia muzyczne. Była osobą po doświadczeniach wojennych i napadach na Polaków przez ukraińskich nacjonalistów w Stryju.

W 1967 r. została odznaczona Krzyżem Komandorskim I Klasy. W uznaniu Jej zasług w kształtowaniu wrażliwości i umiejętności muzycznych młodzieży koszalińskiej z inicjatywy Klubu Pionierów Koszalina - p.p. Marii Hudymowej i Lesława Mytnika władze miasta na czele z ówczesnym Prezydentem Mirosławem Mikietyńskim w 2008 roku ufundowali tablicę którą ,

wmurowano w holu korytarza I LO im. St. Dubois w Koszalinie. Na tej tablicy upamiętniono kilkoro organizatorów i nauczycieli I LO ,którzy rozpoczęli pracę w 1945 r. Widnieje tam m.in. nazwisko i imię Pani Czesławy Żądło.

Zaprzyjaźnionym osobom , którym zaufała i dla których Jej dom był zawsze otwarty zwierzyła się z nostalgią , że rodzice stworzyli Jej zasobny, ciepły i kulturalny dom, o szczególnych humanistycznych zasadach. Kiedyś z ogromnym bólem w głosie ,bez komentarza i jakiegokolwiek wyjaśniania okoliczności, nadmieniła, że pewnego dnia ślad po nich zaginął. Osieroconą Czesławą zaopiekowała się Anna Popielnik. Z wielu wspomnień i rozmów z Czesławą wynikało, że nie miała rodzeństwa ani rodziny w kraju ani na wschodzie . Jediną krewną była ciotka Anna Popielnik, która zmarła w 1973r. i jest pochowana we wspólnym grobie z Czesławą Żądło.

Czesława Żądło zmarła 27.02.1988 r.

Wobec braku opłat za miejsce pochówku w grudniu 2014 r. Zarząd Cmentarza w Koszalinie ogłosił likwidację grobu.

W celu nie dopuszczenia do tego faktu absolwenci i żyjący jeszcze nauczyciele Liceum Pedagogicznego im. Władysława Spasowskiego oraz Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Dubois p. Rafał Janus , Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina Maciej Spruta , Lesław Mytnik – Przewodniczący Klubu Pionierów Koszalina i Towarzystwa Absolwentów Liceum , Zygmunt Linke , Maria i Adam Siwulowie oraz Zygmunt Kulczewski - były Kurator Oświaty i Wychowania w Słupsku oraz Stanisław Polańczyk – były Kurator Oświaty w Koszalinie postanowili zadeklarować dobrowolne kwoty pieniężne na renowację zniszczonego pomnika i miejsca pochówku.

Autorem renowacji grobu oraz postawienia obelisku jest znany i ceniony artysta rzeźbiarz dr hab. Zygmunt Wujek - wykładowca Politechniki Pomorza Zachodniego wraz ze znanym lwowskim lwem , co w zamyśle autora stanowić ma symbol więzi osadników przybyłych do Koszalina z Kresów i ich nową Małą Ojczyzną.

Mamy nadzieję, że urządzony tak grób Pani Czesławy Żądło będzie w przyszłości miejscem wspomnienia o tych, którzy tworzyli szkolnictwo w powojennym Koszalinie.

W dniu 15.09.2015r. odsłonięty zostanie nagrobek Pani Czesławy.

Państwowym Gimnazjum Administracyjno-Handlowym i Państwowym Liceum Krawieckim w Koszalinie.

Dom Jej często odwiedzali zaufani koledzy, uczniowie i przyjaciele, z którym chętnie dzieliła się pasją muzyczną i umiała słuchaczom czas mazurkami, polonezami Chopina, stylizowanymi etiudami, wracając wspomnieniami do pięknie przeżytych przez siebie lat i miejsc.

Z chwilą powołania Liceum Pedagogicznego w 1951r. Kuratorium Oświaty i Wychowania w Koszalinie skierowało bezzwłocznie Czesławę Żądło na etat nauczyciela muzyki ,śpiewu i chóru . Nauczanie tych przedmiotów było priorytetowe w kształceniu przyszłych nauczycieli . Pracowała w tymże Liceum do 1969 r. tj. do likwidacji liceów pedagogicznych.

Ocenę przebiegu i zaangażowania zawodowego śp. Czesławy ilustrują wypowiedzi przełożonych , uczniów - absolwentów i kolegów – nauczycieli zamieszczone w prasie i okolicznościowych wydawnictwach, dostępnych w archiwach i bibliotekach.

Jedną z Jej uczennic /absolwentką szkoły z 1949r./ z pierwszych lat nauki w LO „Dubois” w Koszalinie - Maria Roszak tak wspomina Profesor Czesławę Żądło „ dla której najważniejszy był śpiew...przyjemnością było śpiewanie w Jej chórze ,branie udziału w akademiach ku czci...biada, jednak temu ,kto ośmielił się fałszować...”

Dyrektor Jan Laskowski w 1950 r. w piśmie wysłanym do władz napisał: „Profesor Czesława

Żądło - PPS, członek zarządu, dobra nauczycielka śpiewu. Energiczna i nadzwyczaj sumienna. Wyniki osiąga bardzo dobre”.

Z okazji 15-lecia LO Dubois – pierwszej w województwie szkole średniej Dyrektor Jadwiga Jelec wspomina, że Ona „, i Pani Czesława Żądło są dziś jedynymi osobami z pedagogów ,które pamiętają pierwsze dni Szkoły „,

O pracy pedagogicznej w Liceum Pedagogicznym w Koszalinie wypowiada się absolwentka-Zofia Korczyńska - Szrubka /Hałabura/ w 2014 r.- we „Wspomnieniach” - str. 45, „Pani Prof. Czesława Żądło była nauczycielką bardzo wymagającą i zdystansowaną, rzetelnie wykonywała swój zawód, dbała o dyscyplinę. Na lekcji było tak cicho, że było słychać lecającą muchę. Miała bardzo słaby wzrok , nosiła okulary o grubych szklach, za to słuch miała niezwykle wyostrzony. Słyszała nawet szepty z ostatniej ławki. Bardzo się starała ,żeby zachęcić nas do przyswojenia wiedzy z muzyki i kultury ogólnie pojętej”. Autorka tego opracowania wspomina, że mieszkała w tym samym domu co Pani Profesor. Kiedy poznała Ją bliżej, Profesor zyskała dużo więcej w jej oczach. Sposób bycia , zachowania, piękna polszczyzna, którą mówiła były świadectwem wysokiej kultury i niebywałej wiedzy.” Inni absolwenci Liceum Pedagogicznego wspominają Ją jako starannie wykształconą osobę, niesamowicie czytanną, o szerokich horyzontach filozoficznych, znającą łacinę, grekę i język francuski. Pięknie grała na fortepianie, pianinie, skrzypcach, gitarze czy mandolinie – często dla uczniów w nagrodę za dobre przygotowanie do lekcji i odrobione ćwiczenia muzyczne. Była osobą po doświadczeniach wojennych i napadach na Polaków przez ukraińskich nacjonalistów w Stryju.

W 1967 r. została odznaczona Krzyżem Komandorskim I Klasy. W uznaniu Jej zasług w kształtowaniu wrażliwości i umiejętności muzycznych młodzieży koszalińskiej z inicjatywy Klubu Pionierów Koszalina - p.p. Marii Hudymowej i Lesława Mytnika władze miasta na czele z ówczesnym Prezydentem Mirosławem Mikietyńskim w 2008 roku ufundowali tablicę którą , wmurowano w holu korytarza I LO im. St. Dubois w Koszalinie. Na tej tablicy upamiętniono kilkoro organizatorów i nauczycieli I LO ,którzy rozpoczęli pracę w 1945 r. Widnieje tam m.in. nazwisko i imię Pani Czesławy Żądło.

Zaprzyjaźnionym osobom , którym zaufała i dla których Jej dom był zawsze otwarty zwierzyła się z nostalgią , że rodzice stworzyli Jej zasobny, ciepły i kulturalny dom, o szczególnych humanistycznych zasadach. Kiedyś z ogromnym bólem w głosie ,bez komentarza i jakiegokolwiek wyjaśniania okoliczności, nadmieniła, że pewnego dnia ślad po nich zaginął. Osieroconą Czesławą zaopiekowała się Anna Popielnik. Z wielu wspomnień i rozmów z Czesławą wynikało, że nie miała rodzeństwa ani rodziny w kraju ani na wschodzie . Jedyną

krewną była ciotka Anna Popielnik, która zmarła w 1973r. i jest pochowana we wspólnym grobie z Czesławą Żądło.

Czesława Żądło zmarła 27.02.1988 r.

Wobec braku opłat za miejsce pochówku w grudniu 2014 r. Zarząd Cmentarza w Koszalinie ogłosił likwidację grobu.

W celu nie dopuszczenia do tego faktu absolwenci i żyjący jeszcze nauczyciele Liceum Pedagogicznego im. Władysława Spasowskiego oraz Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Dubois p. Rafał Janus , Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina Maciej Spruta , Lesław Mytnik – Przewodniczący Klubu Pionierów Koszalina i Towarzystwa Absolwentów Liceum , Zygmunt Linke , Maria i Adam Siwulowie oraz Zygmunt Kulczewski - były Kurator Oświaty i Wychowania w Słupsku oraz Stanisław Polańczyk – były Kurator Oświaty w Koszalinie postanowili zadeklarować dobrowolne kwoty pieniężne na renowację zniszczonego pomnika i miejsca pochówku.

Autorem renowacji grobu oraz postawienia obelisku jest znany i ceniony artysta rzeźbiarz dr hab. Zygmunt Wujek - wykładowca Politechniki Pomorza Zachodniego wraz ze znanym lwowskim lwem , co w zamyśle autora stanowić ma symbol więzi osadników przybyłych do Koszalina z Kresów i ich nową Małą Ojczyzną.

Mamy nadzieję, że urządzone tak grób Pani Czesławy Żądło będzie w przyszłości miejscem wspomnienia o tych, którzy tworzyli szkolnictwo w powojennym Koszalinie.

W dniu 15.09.2015r. odsłonięty został nagrobek Pani Czesławy.

Czesława Żądło urodziła się 31.X.1900 r. we Lwowie. Tam ukończyła szkołę powszechną, średnią oraz wyższą - Konserwatorium Muzyczne. Tuż po studiach podjęła pracę jako nauczycielka muzyki i śpiewu chóralnego w I Państwowym Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Stryju, a później w II Gimnazjum w Stryju /1927 – 39 /. W kolejnych latach t.j.1939-41 pracowała w 10-letniej Szkole w Stryju.

Po przyjeździe do Koszalina w sierpniu 1945 r. zamieszkała przy ul. Połtawskiej 6 na I piętrze / niezmiennie do dnia zgonu /. Z dniem 1. IX. 1945 r. Kuratorium Szkolne w Szczecinie skierowało Ją do pracy w Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Koszalinie/późniejsze I LO im. Stanisława Dubois / Angaż podpisał pierwszy powojenny Kurator Szczecińskiego Okręgu Szkolnego prof. Stanisław Helsztyński/.

W latach 1949-50 pracowała w Ogólnokształcącej 11-letniej Szkole TPD w Koszalinie przy ul. Jedności 9 a latach 1950-54 podjęła pracę Państwowym Gimnazjum Administracyjno-Handlowym i Państwowym Liceum Krawieckim w Koszalinie.

Dom Jej często odwiedzali zaufani koledzy, uczniowie i przyjaciele, z którym chętnie dzieliła się pasją muzyczną i umiała słuchaczom czas mazurkami, polonezami Chopina, stylizowanymi etiudami, wracając wspomnieniami do pięknie przeżytych przez siebie lat i miejsc.

Z chwilą powołania Liceum Pedagogicznego w 1951r. Kuratorium Oświaty i Wychowania w Koszalinie skierowało bezzwłocznie Czesławę Żądło na etat nauczyciela muzyki ,śpiewu i chóru . Nauczanie tych przedmiotów było priorytetowe w kształceniu przyszłych nauczycieli . Pracowała w tymże Liceum do 1969 r. tj. do likwidacji liceów pedagogicznych.

Ocenę przebiegu i zaangażowania zawodowego śp. Czesławy ilustrują wypowiedzi przełożonych , uczniów - absolwentów i kolegów – nauczycieli zamieszczone w prasie i okolicznościowych wydawnictwach, dostępnych w archiwach i bibliotekach.

Jedną z Jej uczennic /absolwentka szkoły z 1949r./ z pierwszych lat nauki w LO „Dubois” w Koszalinie - Maria Roszak tak wspomina Profesor Czesławę Żądło „ dla której najważniejszy był śpiew...przyjemnością było śpiewanie w Jej chórze ,branie udziału w akademiach ku czci...biada, jednak temu ,kto ośmielił się fałszować...”

Dyrektor Jan Laskowski w 1950 r. w piśmie wysłanym do władz napisał: „Profesor Czesława Żądło - PPS, członek zarządu, dobra nauczycielka śpiewu. Energiczna i nadzwyczaj sumienna. Wyniki osiąga bardzo dobre”.

Z okazji 15-lecia LO Dubois – pierwszej w województwie szkole średniej Dyrektor Jadwiga Jelec wspomina, że Ona „i Pani Czesława Żądło są dziś jedynymi osobami z pedagogów, które pamiętają pierwsze dni Szkoły „.

O pracy pedagogicznej w Liceum Pedagogicznym w Koszalinie wypowiada się absolwentka-Zofia Korczyńska - Szrubka /Hałabura/ w 2014 r.- we „Wspomnieniach” - str. 45, „Pani Prof. Czesława Żądło była nauczycielką bardzo wymagającą i zdystansowaną, rzetelnie wykonywała swój zawód, dbała o dyscyplinę. Na lekcji było tak cicho, że było słychać lecącą muchę. Miała bardzo słaby wzrok, nosiła okulary o grubych szklach, za to słuch miała niezwykle wyostrzony. Słyszała nawet szepty z ostatniej ławki. Bardzo się starała, żeby zachęcić nas do przyswojenia wiedzy z muzyki i kultury ogólnie pojętej”. Autorka tego opracowania wspomina, że mieszkała w tym samym domu co Pani Profesor. Kiedy poznała Ją bliżej, Profesor zyskała dużo więcej w jej oczach. Sposób bycia, zachowania, piękna polszczyzna, którą mówiła były świadectwem wysokiej kultury i niebywałej wiedzy.” Inni absolwenci Liceum Pedagogicznego wspominają Ją jako starannie wykształconą osobę, niesamowicie czytanną, o szerokich horyzontach filozoficznych, znającą łacinę, grekę i język francuski. Pięknie grała na fortepianie, pianinie, skrzypcach, gitarze czy mandolinie – często dla uczniów w nagrodę za dobre przygotowanie do lekcji i odrobione ćwiczenia muzyczne. Była osobą po doświadczeniach wojennych i napadach na Polaków przez ukraińskich nacjonalistów w Stryju.

W 1967 r. została odznaczona Krzyżem Komandorskim I Klasy. W uznaniu Jej zasług w kształtowaniu wrażliwości i umiejętności muzycznych młodzieży koszalińskiej z inicjatywy Klubu Pionierów Koszalina - p.p. Marii Hudymowej i Lesława Mytnika władze miasta na czele z ówczesnym Prezydentem Mirosławem Mikietyńskim w 2008 roku ufundowali tablicę którą, wmurowano w holu korytarza I LO im. St. Dubois w Koszalinie. Na tej tablicy upamiętniono kilkoro organizatorów i nauczycieli I LO, którzy rozpoczęli pracę w 1945 r. Widnieje tam m.in. nazwisko i imię Pani Czesławy Żądło.

Zaprzyjaźnionym osobom, którym zaufała i dla których Jej dom był zawsze otwarty zwierzyła się z nostalgią, że rodzice stworzyli Jej zasobny, ciepły i kulturalny dom, o szczególnych humanistycznych zasadach. Kiedyś z ogromnym bólem w głosie, bez komentarza i jakiegokolwiek wyjaśniania okoliczności, nadmieniała, że pewnego dnia ślad po nich zaginął. Osieroconą Czesławą zaopiekowała się Anna Popielnik. Z wielu wspomnień i rozmów z Czesławą wynikało, że nie miała rodzeństwa ani rodziny w kraju ani na wschodzie. Jediną krewną była ciotka Anna Popielnik, która zmarła w 1973r. i jest pochowana we wspólnym grobie z Czesławą Żądło.

Czesława Żądło zmarła 27.02.1988 r.

Wobec braku opłat za miejsce pochówku w grudniu 2014 r. Zarząd Cmentarza w Koszalinie ogłosił likwidację grobu.

W celu nie dopuszczenia do tego faktu absolwenci i żyjący jeszcze nauczyciele Liceum Pedagogicznego im. Władysława Spasowskiego oraz Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Dubois p. Rafał Janus, Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina Maciej Spruta,



Lesław Mytnik – Przewodniczący Klubu Pionierów Koszalina i Towarzystwa Absolwentów Liceum , Zygmunt Linke , Maria i Adam Siwulowie oraz Zygmunt Kulczewski - były Kurator Oświaty i Wychowania w Słupsku oraz Stanisław Polańczyk – były Kurator Oświaty w Koszalinie postanowili zadeklarować dobrowolne kwoty pieniężne na renowację zniszczonego pomnika i miejsca pochówku.

Autorem renowacji grobu oraz postawienia obelisku jest znany i ceniony artysta rzeźbiarz dr hab. Zygmunt Wujek - wykładowca Politechniki Pomorza Zachodniego wraz ze znanym lwowskim lwem , co w zamyśle autora stanowić ma symbol więzi osadników przybyłych do Koszalina z Kresów i ich nową Małą Ojczyzną.

Mamy nadzieję, że urządzony tak grób Pani Czesławy Żądło będzie w przyszłości miejscem wspomnienia o tych, którzy tworzyli szkolnictwo w powojennym Koszalinie.

W dniu 15.09.2015r. odsłonięty zostanie nagrobek Pani Czesławy.

Państwowym Gimnazjum Administracyjno-Handlowym i Państwowym Liceum Krawieckim w Koszalinie.

Dom Jej często odwiedzali zaufani koledzy, uczniowie i przyjaciele, z którym chętnie dzieliła się pasją muzyczną i umiała słuchaczom czas mazurkami, polonezami Chopina, stylizowanymi etiudami, wracając wspomnieniami do pięknie przeżytych przez siebie lat i miejsc.

Z chwilą powołania Liceum Pedagogicznego w 1951r. Kuratorium Oświaty i Wychowania w Koszalinie skierowało bezzwłocznie Czesławę Żądło na etat nauczyciela muzyki ,śpiewu i chóru . Nauczanie tych przedmiotów było priorytetowe w kształceniu przyszłych nauczycieli . Pracowała w tymże Liceum do 1969 r. tj. do likwidacji liceów pedagogicznych.

Ocenę przebiegu i zaangażowania zawodowego śp. Czesławy ilustrują wypowiedzi przełożonych , uczniów - absolwentów i kolegów – nauczycieli zamieszczone w prasie i okolicznościowych wydawnictwach, dostępnych w archiwach i bibliotekach.

Jedną z Jej uczennic /absolwentką szkoły z 1949r./ z pierwszych lat nauki w LO „Dubois” w Koszalinie - Maria Roszak tak wspomina Profesor Czesławę Żądło „ dla której najważniejszy był śpiew...przyjemnością było śpiewanie w Jej chórze ,branie udziału w akademiach ku czci...biada, jednak temu ,kto ośmielił się fałszować...”

Dyrektor Jan Laskowski w 1950 r. w piśmie wysłanym do władz napisał: „Profesor Czesława Żądło - PPS, członek zarządu, dobra nauczycielka śpiewu. Energiczna i nadzwyczaj sumienna. Wyniki osiąga bardzo dobre”.

Z okazji 15-lecia LO Dubois – pierwszej w województwie szkole średniej Dyrektor Jadwiga Jelec wspomina, że Ona „ i Pani Czesława Żądło są dziś jedynymi osobami z pedagogów ,które pamiętają pierwsze dni Szkoły „,

O pracy pedagogicznej w Liceum Pedagogicznym w Koszalinie wypowiada się

absolwentka-Zofia Korczyńska - Szrubka /Hałabura/ w 2014 r.- we „Wspomnieniach” - str. 45., „Pani Prof. Czesława Żądło była nauczycielką bardzo wymagającą i zdystansowaną, rzetelnie wykonywała swój zawód, dbała o dyscyplinę. Na lekcji było tak cicho, że było słychać lecającą muchę. Miała bardzo słaby wzrok, nosiła okulary o grubych szklach, za to słuch miała niezwykle wyostrzony. Słyszała nawet szepty z ostatniej ławki. Bardzo się starała, żeby zachęcić nas do przyswojenia wiedzy z muzyki i kultury ogólnie pojętej”. Autorka tego opracowania wspomina, że mieszkała w tym samym domu co Pani Profesor. Kiedy poznała Ją bliżej, Profesor zyskała dużo więcej w jej oczach. Sposób bycia, zachowania, piękna polszczyzna, którą mówiła były świadectwem wysokiej kultury i niebywalej wiedzy.” Inni absolwenci Liceum Pedagogicznego wspominają Ją jako starannie wykształconą osobę, niesamowicie czytającą, o szerokich horyzontach filozoficznych, znającą łacinę, grekę i język francuski. Pięknie grała na fortepianie, pianinie, skrzypcach, gitarze czy mandolinie – często dla uczniów w nagrodę za dobre przygotowanie do lekcji i odrobione ćwiczenia muzyczne. Była osobą po doświadczeniach wojennych i napadach na Polaków przez ukraińskich nacjonalistów w Stryju.

W 1967 r. została odznaczona Krzyżem Komandorskim I Klasy. W uznaniu Jej zasług w kształtowaniu wrażliwości i umiejętności muzycznych młodzieży koszalińskiej z inicjatywy Klubu Pionierów Koszalina - p.p. Marii Hudymowej i Lesława Mytnika władze miasta na czele z ówczesnym Prezydentem Mirosławem Mikietyńskim w 2008 roku ufundowali tablicę którą, wmurowano w holu korytarza I LO im. St. Dubois w Koszalinie. Na tej tablicy upamiętniono kilkoro organizatorów i nauczycieli I LO, którzy rozpoczęli pracę w 1945 r. Widnieje tam m.in. nazwisko i imię Pani Czesławy Żądło.

Zaprzyjaźnionym osobom, którym zaufała i dla których Jej dom był zawsze otwarty zwierzyła się z nostalgią, że rodzice stworzyli Jej zasobny, ciepły i kulturalny dom, o szczególnych humanistycznych zasadach. Kiedyś z ogromnym bólem w głosie, bez komentarza i jakiegokolwiek wyjaśniania okoliczności, nadmieniła, że pewnego dnia ślad po nich zaginął. Osieroconą Czesławą zaopiekowała się Anna Popielnik. Z wielu wspomnień i rozmów z Czesławą wynikało, że nie miała rodzeństwa ani rodziny w kraju ani na wschodzie. Jediną krewną była ciotka Anna Popielnik, która zmarła w 1973r. i jest pochowana we wspólnym grobie z Czesławą Żądło.

Czesława Żądło zmarła 27.02.1988 r.

Wobec braku opłat za miejsce pochówku w grudniu 2014 r. Zarząd Cmentarza w Koszalinie ogłosił likwidację grobu.

W celu nie dopuszczenia do tego faktu absolwenci i żyjący jeszcze nauczyciele Liceum Pedagogicznego im. Władysława Spasowskiego oraz Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. St. Dubois p. Rafał Janus, Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Koszalina Maciej Spruta, Lesław Mytnik – Przewodniczący Klubu Pionierów Koszalina i Towarzystwa Absolwentów Liceum, Zygmunt Linke, Maria i Adam Siwulowie oraz Zygmunt Kulczewski - były Kurator Oświaty i Wychowania w Słupsku oraz Stanisław Polańczyk – były Kurator Oświaty w Koszalinie postanowili zadeklarować dobrowolne kwoty pieniężne na renowację zniszczonego pomnika i miejsca pochówku.

Autorem renowacji grobu oraz postawienia obelisku jest znany i ceniony artysta rzeźbiarz dr hab. Zygmunt Wujek - wykładowca Politechniki Pomorza Zachodniego wraz ze znanym lwowskim lwem , co w zamyśle autora stanowić ma symbol więzi osadników przybyłych do Koszalina z Kresów i ich nową Małą Ojczyzną.

Mamy nadzieję, że urządzony tak grób Pani Czesławy Żądło będzie w przyszłości miejscem wspomnienia o tych, którzy tworzyli szkolnictwo w powojennym Koszalinie.

W dniu 15.09.2015r. odsłonięty zostanie nagrobek Pani Czesławy.